

Wychodzi 2 razy dziennie  
z wyjątkiem niedziel

ranoo godz. 7 1/2 i popoł. o godz. 3.

PRENUMERATA WYNOŚI:

We Lwowie:

miesięcz. 1 zł, 2-krotną dost. do domu st. 1-30

na prowincyi

rocennie 12 zł, 20 ct. 2-krotną wysyłką 18 zł,

kwartalnie 8 zł, 80 ct.

miesięcznie 1 zł, 10 ct.

W Niemczech: miesięcznie 1 zł, 50 ct.

W innych okrajach: 2 —

Dozwoleńców dostajeł Redakcyja niuuwzdułala.

# Słowo Polskie

**OGŁOSZENIA:**  
Za 1 wiersz petitowy albo jego miejsce 10 ct.  
nadstawia wiersz garmondowy 40 ct., male  
ogłoszenia za wyraz 3 ct., najmniej ct. 30.

**Numer pojedynczy:**

We Lwowie: Na prowincyi  
wydania rannego 2 ct. 3 ct.  
wieczornego 3 4  
oba wydania razem 4 5

Rękopisów redakcyja nie wraca

Adres „Słowa Polskiego“

Lwów, ulica Choryzozyny 1. 17

TELEFON 541.

## Telefoniczne i telegraficzne depesze „Słowa Polskiego“.

### Sytuacya.

**Wiedeń, 5 września.** Wczorajszy dzień — sądząc po zewnętrznych objawach — miał wszelkie znamiona przesilenia. Cesarz przyjął najpierw Szella, potem Gólucho wskiego, a popołudniu Thuna na dwugodzinnej audyencyi.

Wieczorem konferował Szell z hr. Gólucho wskim.

**Budapeszt, 5 września.** Jak donoszą z Wiednia, prezydent ministrów Szell został na dziś przed południem powołany na audyencyę do cesarza.

### Głosy czeskie o sytuacji.

**Wiedeń, 5 września.** Prezes klubu młodoczeskiego p. Engel oświadczył w interviewie z pewnym dziennikarzem, iż powołaniem Chlumecky'ego nie należy się wcale niepokoić, nie ma ono bowiem nic innego na celu, jak zapewnić udział wielkiej własności, oraz innych grup mniejszości w wyborze delegacyj.

P. Pacak ogłasza w organie swym *Podvysocke Listy* artykuł, w którym wróży misyi Chlumecky'ego niepowodzenie, gdyż Chlumecky nie jest w stanie złamać obstrukcyę.

„Stosownie do jego stanowiska na dworze — pisze Pacak — rozmawiano z nim, jako z byłym prezydentem Izby posłów o wyborze delegacyj, o ewentualnem udaremnieniu tegoż, oraz o projektowanych niemiecko-czeskich konferencyach, które Thun zamierza zwołać we wrześniu“.

### Głos urzędowy o tragicznym pojedynku oficerów we Lwowie.

**Wiedeń, 5 września.** *Wiener Abendpost* pisze: „Sprawa pojedynku oficerów Urabela i Sprenga, mimo przesłanego przez komendę XI korpusu sprostowania, daje ciągle jeszcze rozmaitym dziennikom powód do wyszukiwania jej stosownie do tendencyj politycznych, przez te pisma reprezentowanych. Ażeby temu niegodnemu postępowaniu kres położyć, jesteśmy upoważnieni do opowiedzenia całego istotnego i z prawdą zgodnego przebiegu sprawy: Po obiedzie galowym w dniu urodzin cesarskich w menaży oficerskiej 24 pułku piechoty, pozostało kilku oficerów i kadetów w lokalu menaży, zabawiając się grą w karty. Otóż wieczorem już przy grze wywiązała się między Urabelem i Sprengem wymiana słów, jedynie z powodu gry, w sprzeczce tej padły wyzwiska i przyszło niestety do czynnych obelg, których następstwem był pojedynek.

Jest niewątpliwie rzecz wielce godna ubolewania, że dwaj oficerowie z blahego powodu posunęli się do wyzwisk i czynnych obelg, tak samo łatwo zrozumieć, że szczegóły wypadku, w austriackich sferach oficerskich bardzo rzadkiego, nie nadawały się bynajmniej do publicznego ich omawiania. Jeszcze raz jednak z wszelką stanowczością należy stwierdzić, że całe to zajście nie miało ani śladu zabarwienia politycznego.

Zważywszy w dodatku, że obaj przeciwnicy są Niemcami, trudno by istotnie uwierzyć, że w taki sposób dla tendencyi politycznej zdołano sfalszować i wyszukać tę sprawę, można to wytłumaczyć chyba tylko obecnem zamieszaniem, cechującym nasze stosunki narodowo polityczne“.

### Proces Dreyfusa w Rennes.

*Wrażenia wczorajszej rozprawy.*

**Rennes, 5 września.** Wczorajsza rozprawa przybrała zgoła niespodziewany przebieg. W całym procesie było niewiele tak ożywionych scen, jak te, które rozegrały się w ciągu wczorajszego dnia. Labori był tak wzburzony, iż drżał na całym ciele, nie mówił, ale krzychał podniesionym głosem i porwał za sobą publiczność.

Już awanturniczy świadek Czernuski, dobry znajomy Beaurepaire'a, wywołał ożywione sceny, ale wzburzenie wzrosło najbardziej, gdy w toku rozprawy wyszło na jaw nowe fałszerstwo generalów.

### Awanturniczy świadek.

Powołany przez prezydenta na mocy jego dyskrecjonalnej władzy, świadek Czernuski, nie powiedział właściwie nic takiego, co mogłoby zasługiwać na szczególniejszą uwagę. Na wstępie przesłuchania oświadczył, iż nie umie dostatecznie po francusku. Odczytano tylko długi list jego, wystosowany do prezydenta.

Co do osoby tego świadka, to nie jest jeszcze stwierdzone, kim on właściwie jest. On sam twierdzi, iż jest potomkiem starej serbskiej rodziny kró-

lewskiej, iż musiał z Serbii uciekać, służył przez pewien czas w armii austriackiej, wkrótce jednak wziął urlop i w r. 1894 udał się do Francyi. Matka jego z domu Łazarowicz, została adoptowana przez dziadka Czernuskiego i nosi też przydomek „Hudecek“.

Zeznania jego robią wrażenie wytworu bujnej fantazyi. Adwokat Labori zapowiedział, iż na tajemnym posiedzeniu wykaże, kim jest właściwie ten świadek. Labori ma nadzieję, iż uda mu się zdemaškować Czernuskiego i tych, którzy za nim stoją. Być może, iż stanie się to już na dzisiejszem posiedzeniu.

### Zeznania Czernuskiego.

Świadek Czernuski zeznaje w dalszym ciągu (patrz wczorajsze popołudniowe depesze *Przyp. Red.*) że pewien oficer francuski oświadczył mu raz w Paryżu, iż we Francyi wszystko można osiągnąć, jeżeli się dobrze płaci i postępuje żydami.

W kilka dni potem ów oficer nagle wyjechał z Francyi, a niebawem także został Dreyfus aresztowany. Czernuski twierdzi, że wszystko to opowiedział oficerowi w ministerstwie wojny, który spisał z nim protokół. Świadek żąda odczytania tego protokołu.

Na zapytanie Demange'a, oświadcza komisarz rządowy Carriere, że nie informował się o narodowości świadka.

Następnie zabiera głos Labori i protestuje przeciwko temu, że komisarz rządowy apeluje do zagranicy i sprowadził świadka cudzoziemca.

Wobec tego także obrońcy postawią odpowiedni wniosek i zażądają, ażeby w drodze dyplomatycznej skonstatowano, czy, jakie i przez kogo dokumenty z Francyi zostały wydane zagranicy.

Na dalsze zapytanie Laboriego oświadcza Czernuski, że osobę, która go informowała, może wymienić tylko na posiedzeniu tajemnym.

### Sekretarz Bertulusa.

Następny świadek sekretarz Bertulusa, Andre, zeznaje, że słyszał, jak Henry powiedział do Bertulusa: „Proszę na mnie nie nalegać, trzeba przedewszystkiem ocalić honor armii“.

Dalej powiedział Henry: „O nic więcej pana nie proszę, jak tylko, abyś mi pan pozostawił Esterhazy'ego. Niech sobie Du Paty w leb palnie“.

### Czy Dreyfus grał hazardownie?

Z kolei świadek dr. Weil zaprzecza stanowczo, jakoby on kiedykolwiek był twierdził, że Dreyfus hazardownie grał w karty, przeciwnie Dreyfus jest wzorem męża i nigdy nie grywał. Demange odczytuje następnie pismo rabina Dreyfusa, który potwierdza zeznania dr. Weila.

### Kuzyn Dreyfusa, Hadamard.

Następny świadek prof. Hadamard, kuzyn Dreyfusa, opowiada, że starał się swego czasu o posadę w *Ecole Polytechnique* i że kolega jego niejaki Painlevé odradził mu tego ze względu na pokrewieństwo z Dreyfusem. Świadek odparł na to, że Dreyfus jest przecież niewinnym i został niesłusznie zasądzonym.

Rozmawiali także wówczas o życiu prywatnem Dreyfusa. Hadamard oświadczył, że nie może wprawdzie za nic ręczyć, jednakże nie wie absolutnie o niczem, coby mogło Dreyfusowi jako człowiekowi prywatnemu ubliżyć, słyszał tylko, iż tenże, będąc jeszcze kawalerem, miał stosunki z kobietami.

### Świadek Painlevee.

Przesłuchany potem jako świadek Painlevee potwierdził zeznania Hadamarda i zaprotestował przeciwko twierdzeniu, jakoby Hadamard kiedykolwiek był powiedział, że w rodzinie Dreyfusa niektórzy wierzą w jego winę.

Świadek dodaje, że nigdy z Hadamardem nie mówił o tem, jak rodzina zapatruje się na sprawę Dreyfusa.

### Generał Gonse.

Świadek opowiada, że o wspomnianej wyżej rozmowie jego z Hadamardem dowiedział się był gen. Gonse. Kazał go tedy zwołać i prosił go o powtórzenie tej rozmowy, co też świadek uczynił.

„Generał Gonse — zeznaje dalej Painlevé — wysłuchał mojego opowiadania z największą uwagą, a gdy skończyłem, zapytał mię, jakie fakty z prywatnego życia Dreyfusa mógł mieć na myśli Hadamard, gdy mówił, że rzucają one na Dreyfusa niekorzystne światło.

Odpowiedziałem, iż nic mi o tem nie wiadomo, a gdy generał mimo to na mnie napierał, podałem, iż mogę tylko przypuszczać, że tu chodzi o kobiety. Dokładnością tego przesłuchania byłem wprost zdumiony. Generał Gonse zauważył moje zdziwienie i

rzekł: „Zresztą nie powiedziałeś nam pan nic nowego. My jesteśmy dobrze poinformowani, ale zajmujemy nas bardzo, co o tem wie rodzina Dreyfusa“.

Powtórzyłem tedy, że nic mi o tem nie wiadomo, a generał dodał jeszcze, że wśród takich okoliczności, sprawa nie przedstawia dla niego żadnej wagi.

Możecie panowie wyobrazić sobie moje zdumienie, gdy d'Ocagne mi powiedział, że moje oświadczenia dostały się do *dossier*“.

### Nowe fałszerstwo.

„Wkrótce potem — zeznaje świadek dalej — ten sam d'Ocagne zawiadomił mię, iż gen. Boisdreffre opowiadał mu, że niedawno temu miał w ręku akt o mojej rozmowie z Hadamardem, przyczem dodał: „Ale ja wiem, że Painlevé nie jest z nami, wolę przeto, aby ten akt zniknął z *dossier*“.

W chwili później dowiedziałem się, że w tajemnym *dossier* istnieje akt, który stwierdza, iż z mojej rozmowy z gen. Gonsem wynikało, że w rodzinie Dreyfusa niektórzy wierzą w jego winę. (Wielkie poruszenie). Uważałem naturalnie za swój obowiązek, natychmiast zaprzeczyć temu kłamstwu“.

### Kłamstwo gen. Rogeta.

„Muszę jeszcze jedno zauważyć — powiada dalej Painlevé — gen. Roget podsunął mi słowa, które ja miałem rzekomo wypowiedzieć: „Teś Dreyfusa Hadamard, zapłacił za niego dług“! Otóż zaprzeczam temu z całym naciskiem. Jest to dla mnie niepojętem, jak można do tego stopnia posunąć swą śmiałość, by w ten sposób zmieniać kuzyna oskarżonego Jakóba Hadamarda na teścia Dreyfusa. Otóż proszę o pokazanie mi tego aktu z tajnego *dossier* i skonfrontowanie mnie z autorem tego „dokumentu“.

### Fałszerstwo stwierdzone.

Sekretarz trybunału sądowego odczytuje następnie wspomniany dokument z tajnego *dossier*. Powiedziano tam wyraźnie, iż Jacques Hadamard wyraził się wobec Painlevé'ego, że pewni członkowie rodziny Dreyfusa dowiedzieli się o pewnych rzeczach, które każą wierzyć w winę Dreyfusa i że Painlevé potwierdził istnienie tych rzeczy wobec gen. Gonse'a. (Długo trwające i powszechne oburzenie w audytorjum).

### Konfrontacya z generalami.

Gen. Gonse, wywołany przez prezydenta, powiada: „Przypisuje się tej sprawie zbyt wielkie znaczenie. (Okrzyki zdziwienia w sali). Przyznaję nawet, że pewna część dokumentu nie została zupełnie dokładnie powtórzoną.“

Painlevé odpowiada z wielką stanowczością i wzburzeniem, że Gonse wypowiedział w tym dokumencie nieprawdę.

Gen. Roget oświadcza, że przy redakcyi „notatki“ nastąpiła, być może konfuzyja, na co odpowiada Painlevé że to absolutnie zdarzyć się nie mogło, gdyż on przemawiał zupełnie jasno i niedwuznacznie, oraz przypomina sobie nadto, że się gen. Roget przed trybunałem kasacyjnym pod przysięgą „pomylił“.

Roget: „Przecież dokument ten służył tylko, jako świadectwo moralności, a w żadnym razie nie jako dowód przeciw Dreyfusowi.“

Painlevé: W każdym razie min. Cavaignac używał tego dokumentu, celem poparcia t. zw. dowodów winy Dreyfusa.

### Scysya z prezydentem sądu.

Labori: Dlaczego informacje te zostały w sposób tak niedokładny dostarczone?

Prezydent: Nie dopuszczę do tego pytania w powyższej formie i upominam pana, ażebyś się wyrażał bardziej umiarkowanie.

Labori: Co do mnie, to obowiązek swój wypełnię w całej rozciągłości, a w końcu zobaczymy, co z tego wyniknie.

Prez.: Zabraniam panu, ażebyś pan podnosił głos i usiłował mnie przekrzyknąć, jeszcze raz przywołuję pana do porządku i umiarkowania.

### Jak powstało tajne dossier?

Labori: Chciałbym przecież wiedzieć, czemu ten dokument, jeśli nie miał wybitniejszego znaczenia, został przecież wcielony do tajnego *dossier*.

Gen. Roget oświadcza, że nie może wziąć na siebie odpowiedzialności za tego, który wcielił ten dokument do tajnego *dossier*.

Labori: A kto tajne *dossier* układał?

Gen. Gonse: Cuignet. Co do mnie, to ja je tylko uzupełniałem. (Poruszenie).

Labori zapytuje Gonse'a, dlaczego nie wcielono do tajnego *dossier* depeszy francuskiego ambasadora w Rzymie, która została ministerstwu wojny

doreczona, a w której powiedziano, że Esterhazy od włoskiego agenta otrzymał pieniądze.

Gonse tłumaczy, że tylko najważniejsze dokumenty włożono do *dossier*.

Komisarz Tomps opowiada, że Sandher polecił mu odfotografować *dossier*, jednakże w ten sposób, aby nie można było rozpoznać, że jest sklejone z małych kawałków.

Major Lauth prostuje niektóre szczegóły zeznań Tompsa.

*Jeszcze dokumenty, obciążające Dreyfusa.*

Komendant Cuignet polemizuje z Laborim i twierdzi, że są jeszcze inne dokumenty, obciążające Dreyfusa, których jednak nie włączono do *dossier*.

Labori domaga się, aby wreszcie zostało wydobyte na jaw wszystko, co może obciążać Dreyfusa.

Cuignet oświadcza, że ma te dokumenta w swoich rękach.

Labori żąda, aby zarówno co do zeznań Czernuskiego, jako też co do nowych dokumentów tajnych, zarządzone tajne posiedzenie.

*Dalsi świadkowie.*

Dalszy świadek dr. Peyrot zeznaje, że Bertulus opowiadał mu rozmowę swoją z Henrym i że wyraził mu zadowolenie swoje z aresztowania Henrygo, mówiąc, „teraz wyjdą na jaw wszystkie machinacje“.

Labori pyta, dlaczego w *dossier* zamieszczono wszystko, co tylko obciążać może Dreyfusa, a wyłączono dokumenty, obciążające Esterhazy'ego.

Prezydent pytania tego nie dopuszcza, wobec tego Labori oświadcza, że zadowala się skonstatowaniem samego faktu.

*Narada trybunału. — Koniec rozprawy.*

Następnie trybunał udał się na naradę w sprawie wniosków Laboriego. Po przerwie prezydent ogłasza, że trybunał jednogłośnie uchwalił rozpocząć jutro o godz. w pół do 7 rano posiedzenie tajne, celem przestudyowania raz jeszcze *dossier* i tajnych dokumentów.

Na tem o godz. w pół do 12 posiedzenie zamknięto.

Dreyfus uściślał po rozprawie dłoń Laboriego. Przebiegu najbliższych dni rozprawy oczekują tu z wielką ciekawością.

*Nowe żądania Laboriego. Eventualne przewleczenie się procesu.*

**Rennes, 5 września.** Ze względu na wczorajszy przebieg rozprawy, wątpliwem jest prędkie zakończenie procesu, zwłaszcza jeśli obrońca Labori domagać się będzie informacji w drodze dyplomatycznej, czy wogóle jakie dokumenty zostały wydane obcemu mocarstwu.

Mówią, że Labori zażąda również powołania na świadków *attachés* wojskowych: Panizzardi'ego i Schwarzkoppa.

Nie mniej przestudyowanie najnowszego tajnego *dossier* wymagać będzie dłuższego czasu, tak, że pomijając już zeznania Du Paty de Clama, należy się jeszcze spodziewać sensacyjnych momentów w procesie.

Komentowano wczoraj z wielu stron okrzyk Laboriego pod adresem przewodniczącego: „Zobaczmy, co jeszcze z tego wyniknie!“

**Dyplomatyczne dossier.**

**Medyolan, 5 września.** Sprawozdawca tutejszego pisma, poświęconego sprawom sądowym: *Tribunal* — adv. Agrava telegrafuje swemu dziennikowi z Rennes, że rząd francuski przedłoży w ostatniej chwili trybunałowi wiojennemu w Rennes dyplomatyczne *dossier*, w którym znajdują się oczywiście dowody zupełnej niewinności Dreyfusa.

**Rada gabinetowa. Zwolnienie senatu.**

**Paryż, 5 września.** Wczoraj po południu odbyła się tu narada ministrów. Prezydent Loubet podpisał dekret, mocą którego senat jako najwyższy trybunał państwowy uznany i w tym swoim charakterze na dzień 18 września został zwolniony.

**Zarządzenie ministerstwa wojny.**

**Paryż, 5 września.** Ze względu na bliski koniec procesu Dreyfusa, wydał minister wojny Galifet rozporządzenie, wedle którego wojskowi świadkowie zaraz po skończeniu rozprawy opuścić mają Rennes.

**Z „twierdzy“ Guerina.**

**Paryż, 5 września.** W ciągu ostatniej nocy panował w rue Chabrol zupełny spokój. Zamknięci nie zjawili się, jak zwykle, na dachu. Słychać, że antysemita znalazł drogę, aby Guerinowi i towarzyszącej mu dostarczyć środków żywności.

**Cesarz Wilhelm a Dreyfus.**

**Bruksela, 4 września.** *Independence* donosi z rzekomo najlepszego źródła, że w ks. Badeniski miał pobudzić cesarza Wilhelma, ażeby przez osobiste publiczne oświadczenie przyczynił się do wykazania niewinności Dreyfusa.

Cesarz niemiecki wyrazić miał jednak ubolewanie, że nie może temu życzeniu zadość uczynić ze względów racji stanu, głównie zaś z tego powodu, że nawet najuroczystsze cesarskie słowo nie znalazłoby dziś wiary we Francji.

Dalej cesarz Wilhelm miał oświadczyć, że modli się do Boga, ażeby sąd wojenny w Rennes oświecił i przyczynił się do zwycięstwa niewinności.

**Przesilenie gabinetowe w Niemczech.**

**Berlin, 5 września.** *Staats Anzeiger* ogłasza dymisyę ministra spraw wewnętrznych van der Recke i ministra oświaty B o s s e g o. Równocześnie obaj otrzymali wysokie ordery. Ministrem spraw wewnętrznych zamianowany został prezydent rządowy w Düsseldorfie baron Rheinbaben, a ministrem oświaty starszy prezydent Westfalii Studt.

**Proces o zamach na Milana.**

**Belgrad, 5 września.** Dzisiaj rozpoczyna się proces przeciw uczestnikom spisku i zamachu na króla Milana.

**Morderstwo i samobójstwo.**

**Wiedeń, 5 września.** Urzędowa rewizja kancelaryjnej kasy adwokata Schistla nie przyniosła żadnego rezultatu w kierunku wyznaczenia przyczyn morderstwa, dokonanego na siostrze i samobójstwa. Nie znaleziono żadnych wskazówek, odnoszących się do motywów czynu, ani też do tego, czy w kasie były w ogóle jakie depozyty prywatne. Niewiadomo jest bowiem, czy Schistlowi powierzał ktokolwiek jakie depozyty, w kasie zaś jego żadnych pieniędzy nie znaleziono. Przedmiotowe śledztwo wykazało tylko, że majątek siostry Schistla i jego siostrzeńców i siostrzenic jest nienaruszony.

**Dżuma w Paryżu.**

**Paryż, 5 września.** Ze sfer urzędowych zaprzeczają doniesieniu jednego z szwajcarskich dzienników, jakoby w jednym z paryskich składów modnych zaszło sześć wypadków dżumy.

**Aerolit.**

**Sebastopol, 5 września.** W okolicy spadł olbrzymi aerolit, i głęboko zarył się w ziemię. Professor Kowalewski zajął się zbadaniem aerolita.

**Kopenhaga, 5 września.** Przybyła tu para carska.

**Zgromadzenie socjalistów.**

**Wiedeń, 5 września.** Wczoraj odbyło się tu w różnych dzielnicach miasta 17 zgromadzeń socjalno-demokratycznych. Na porządku dziennym były: sytuacja polityczna, ostatnie wypadki w półn. Czechach i statut gminny m. Wiednia. Trzy zgromadzenia rozwiązano, z powodu ataków na rząd — przebieg innych zgromadzeń był spokojny.

**Klerykali i niem. narodowcy.**

**Salzburg, 5 września.** Prezydent Izby poselskiej dr. Fuchs i wielu innych członków stronnictwa klerykalnego zamierzało wczoraj odbyć zgromadzenie w okolicach Salzburga, w miejscowości Ditznau.

Niemiecy narodowcy jednak udaremnili odbycie zgromadzenia przez urządzenie kocięj muzyki i hałaśliwe wtargnięcie do sali, gdzie się obrady miały odbyć.

Klerykali wobec tego cofnęli się, a zgromadzenie odwołano. Fakt ten wywołał jeszcze większe wzburzenie wśród niem. narodowców. Żandarmeria musiała wkroczyć i pod jej ochroną klerykali opuścili salę.

**Sejmik relacyjny.**

**Grac, 5 września.** Na zgromadzeniu wyborców przemawiał p. Hohenburger o sytuacji, poddając rządy ordynansowe hr. Thuna bardzo ostrej krytyce. P. Hohenburger podniósł, że po hr. Thunie nie można się spodziewać czynów, któreby się przyczynić mogły do pacyfikacji Austrii. Zalecał najostrożniejszą opozycję. Z kolei mowca rozpatrywał program narodowo-polityczny Niemców, nawołując do solidarności, zwłaszcza wobec tego, co się obecnie dzieje w północnych Czechach.

Niemcy powinni iść razem, ręka w rękę i zwalczać rząd hr. Thuna. Na wniosek jednego z wyborców, ażeby się przyłączył do stronnictwa Schönerera — odpowiedział p. Hohenburger, że nie mógłby zalecić takiego kroku, gdyż mógłby on wywołać rozluźnienie karności w szeregach niemieckich. Przyjęto wreszcie rezolucję, skłaniającą posła Hohenburgera do najostrożniejszej opozycji, oraz udaremnienia przez obstrukcję wyborców do delegacji.

**Otwarcie gimnazjum w Serecie.**

**Czerniowce, 5 września.** W Serecie odbyło się onegdaj w obecności prezydenta kraju i reprezentantów władz kościelnych miejskich i szkolnych otwarcie nowo założonego niższego gimnazjum Franciszka Józefa. Uroczystość odbyła się w budynku gimnazjalnym, przy czem dyrektor zakładu i burmistrz miasta wygłosili entuzjastycznie przyjęte, okrzykiem na cześć cesarza zakończone mowy. Po południu odbyła się w ratuszu uczta, podczas której burmistrz miasta wniósł toast na cześć cesarza, a prezydent kraju toast na pomyślność miasta Seretu.

**Zgon Risticza.**

**Belgrad, 5 września.** Umarł tu wczoraj wieczorem, były regent, Risticz.

(Jowan Risticz, urodził się w r. 1831 w Kragujewacu. Studya odbywał w Heidelbergu, Berlinie i Paryżu, w r. 1854 wstąpił do serbskiej służby państwowej i prędko zaawansował na szefa sekcyjnego w min. spraw wewnętrznych; w r. 1860 został posłem w Konstantynopolu, gdzie prowadził rokowania co do wydania serbskich twierdz; w r.

1863 mianowano Risticza ministrem spraw zagranicznych, w r. 1865 był prezesem ministrów, a po zamordowaniu ks. Michała był członkiem regencji, za lat młodzieńczych Milana.

Przez długi czas kierował polityką zagraniczną Serbii, którą zastępował na kongresie berlińskim. W r. 1876 przyłączył się Risticz do partji parlamentarzystycznej. Wskutek stanowiska wrogięgo Austrii — ustąpił w r. 1880, poczem był przywódcą partji rusofilskiej, liberalnej. Napisał kilka cennych dzieł o literaturze serbskiej. *Przy. Red.*)

**KRONIKA.**

† **Henryk Link**, rada namiestnictwa, zmarł nagie w piątek w Monachium, w podróży z Nauheim do Abazyi. Zmarły liczył lat 53.

Wstąpiwszy do służby politycznej, przez długie lata urzędował w starostwie krakowskim, gdzie też później był zastępcą ówczesnego delegata, hr. Kazimierza Badeniego. Powołany następnie do służby w namiestnictwie we Lwowie, jako starosta, był przez kilka lat przydzielony do Rady szkolnej krajowej, następnie prowadził departament dla spraw kultury lasowej, poczem objął kierownictwo departamentu dla Uniwersytetów i wyższych zakładów naukowych. Zmarły cieszył się wśród kolegów starszych i młodszych szczerą sympatią. Śp. Link był bratem lekarza pułkowego, dr. Ignacego Linka. W pogrzebie, który odbędzie się dziś lub jutro w Krakowie, weźmie udział na życzenie rodziny także kanonik ks. dr. Z. Leukiewicz ze Lwowa.

**Zwłoki** prawnika lwowskiego dra Lorii, który utonął w Kołobrzegu, zostały po dłuższych poszukiwaniach, odnalezione. Rodzina zarządziła przewiezienie ich do Lwowa.

**Do chorego**, leżącego na ulicy Kazimierzowskiej, wezwano wczoraj popołudniu pogotowie stacyi ratunkowej. Zanim wóz przybył na miejsce, chory podniósł się z ziemi i o własnych siłach udał się do domu.

**Niebezpiecznego słodzieja** w osobie Józefa Hryniaka aresztowano onegdaj za Żółkiewską rogatką, na Zniesieniu, w chwili właśnie, gdy w najlepsze zabawiał się z nadobną „diwą“. Policji lwowskiej znany on był oddawna, od jakiegoż jednak czasu porzucił niewdzięczny dla siebie teren i rozpoczął życie koczownicze, jako złodziej międzynarodowy. W ostatnich czasach dokonał kilku śmiałych kradzieży w Prusiech, między innymi w Zabrze. Zaopatrzony w „monetę“ powrócił do kraju, ażeby między swoimi odświeżyć wrażenia lat minionych. Znaleziono przy nim, prócz innych pieniędzy — także trzy złote dwudziestomarkówki.

**Wielka kradzież.** Na placu Krakowskim aresztowano wczoraj popołudniu Michała Krzywoszyńskiego, a przy rewizji jego kieszeni znaleziono cztery srebrne trzonki od widełców, długi sznurek drobnych korali, dwa małe sznurki, nawlekane bursztynami, dwa kamyczki, rzekomo dyamenty, tudzież mnóstwo innych rzeczy. Wkrótce potem aresztowano na tym samym placu handlarza i ukrywacza kradzionych rzeczy Berla Bernardinera, na którego powoływał się też Krzywoszyński. W chwili aresztowania Bernardiner odrzucił od siebie jakiś przedmiot drobny, którego później w żaden sposób nie można było odszukać. Zapytywany, co to było — twierdzi, że przerażony aresztowaniem wyrzucił na ziemię złoty kółczyk. Do żadnej współwiny z Krzywoszyńskim się nie przyznaje. Krzywoszyński, zapytywany, skąd przyszedł w posiadanie cennych przedmiotów, przyznał, że pochodzą one z kradzieży, dokonanej jeszcze przed rokiem, jak jednak popełnił tę kradzież, na czyją szkodę — tego nie można było wydobyć od niego w wstępnem śledztwie.

W kilka chwil później zgłosił się na inspekcję policyjną emerytowany oficyał skarbowy Kazimierz J., zamieszkały przy ul. Łyczakowskiej 1. 39 i doniósł, że popołudniu pomiędzy godz. pierwszą a drugą skradziono mu z zamkniętego pomieszczenia, po otwarciu szafy i rozbiciu znajdującej się w niej kasetki — około tuzina stołowego naczynia srebrnego i pięć książeczek Kasy oszczędności, a mianowicie: dwie na 2.000 zł. i 800 zł. ulokowane w Kasie stanisławowskiej i trzy książeczki Kasy oszczęd. lwowskiej 1.500, 1.500 i 2.110 zł. Znaleziono przy Krzywoszyńskim przedmioty rozpoznane poszkodowany, jako swoje własne, większej jednak ich części, między innymi także książeczek oszczędności — dotychczas nie znaleziono.

**Kraków, 4 września.** K. Laszczka, znany rzeźbiarz warszawski, uczeń najslawniejszego z rzeźbiarzy francuskich Falbuyere'a, obejmuje z początkiem nowego kursu katedrę rzeźby w tutejszej szkole sztuk pięknych. P. Laszczka przybył już z żoną do Krakowa.

**Sprawa przemyskiej Kasy oszczędności**, przechodzi dzisiaj przed sąd przysięgłych w Przemysłu. Jako oskarżony staje Gustaw Adolf Amort, długoletni kasyer tejże Kasy.

**Rysia ubito w Zakopanem.** Ryś ten został zabity przez leśnego Drożdżika w Dolinie Kościeleckiej, powyżej Pisanej, a wypchany dostał się do muzeum Tatrzańskiego im. Chałubińskiego.

**Losowania.**

Budapeszteńskie losy Dumba. Przy ciągnięciu tych losów w dniu 1 września padła główna wygrana w kwocie 10.000 zł. na s. 4924 nr. 20, druga wygrana w kwocie 1.000 zł. na s. 7769 nr. 57. Po 500 zł. wygrały s. 1441 nr. 16, s. 5920, nr. 16 i s. 7654 nr. 37.

Po 100 zł. wygrały: s. 664 nr. 18, s. 957 nr. 85, s. 1842 nr. 43, s. 2558 nr. 54, s. 3266 nr. 5, s. 3400 nr. 93, s. 4269 nr. 17, s. 5970 nr. 83, s. 6305 nr. 92, s. 7127 nr. 91, s. 7210 nr. 20, s. 7299 nr. 15 i s. 7707 nr. 26. Po 50 zł. wygrały: s. 141 nr. 8, s. 1272 nr. 77, s. 1325 nr. 55, s. 1363 nr. 31, s. 1385 nr. 20, s. 1718 nr. 59, s. 1895 nr. 61, s. 2055 nr. 49, s. 2128 nr. 35, s. 2454 nr. 35, s. 2624 nr. 73, s. 3362 nr. 69, s. 3448 nr. 38, s. 3463 nr. 73, s. 3899 nr. 18, s. 4102 nr. 44, s. 4928 nr. 51, s. 5035 nr. 36, s. 6094 nr. 46, s. 6695 nr. 57, s. 6827 nr. 69, s. 6887 nr. 42, s. 7199 nr. 30, s. 7365 nr. 36 i s. 7585 nr. 95. Po 25 zł. wygrano: s. 18 nr. 47, s. 121 nr. 76, s. 388 nr. 11, s. 454 nr. 94.

S. 659 nr. 46, s. 773 nr. 47, s. 1364 nr. 23, s. 1560 nr. 69, s. 1788 nr. 93, s. 1879 nr. 73, s. 2169 nr. 20, s. 2557 nr. 87, s. 2926 nr. 65, s. 3339 nr. 75, s. 3480 nr. 68, s. 3499 nr. 78, s. 3555 nr. 39, s. 3719 nr. 13, s. 3765 nr. 41, s. 3772 nr. 94, s. 3980 nr. 42, s. 4085 nr. 94, s. 4307 nr. 2, s. 4400 nr. 51, s. 4442 nr. 54, s. 4500 nr. 83, s. 4582 nr. 67, s. 4627 nr. 23, s. 4732 nr. 58, s. 4834 nr. 81, s. 4857 nr. 57, s. 4954 nr. 39, s. 5265 nr. 44, s. 5342 nr. 95, s. 5574 nr. 24, s. 5662 nr. 90, s. 5764 nr. 42, s. 5997 nr. 93, s. 6203 nr. 45, s. 6317 nr. 8, s. 6519 nr. 9, s. 6543 nr. 20, s. 6659 nr. 59, s. 6737 nr. 47, s. 6827 nr. 100, s. 7070 nr. 19, s. 7183 nr. 9, s. 7580 nr. 35, s. 7918 nr. 38 i s. 7928 nr. 54.

W ciągnięciu amortyzacyjnym, które potem nastąpiło, wylosowano serye: 113 246 428 689 838 1961 2303 2810 3727 3836 4113 5346 6368 5493 5636 5643 5818 5882 6127 6389 6458 6528 5590 6779 6879 6971 7163 7471 7907 7925 7929 i 7993, które zawierają numera od 1—100 i będą wypłacone po 6 zł. Termin wypłaty 2 listopada 1899.

## Depesze handlowe.

### Z targu pieniężnego.

**Wiedeń, 5 września.** (Kursy poniżej w cenie giełdowej).

Tendencja: Brak gotówki w prolongacjach oddziałał niekorzystnie na kursy, które na ogół były niższe.

**Budapeszt, 5 września.** Wczor. gieł. Austr. kred. 377-25 Węg. bank kred. 389-50, Węg. bank eskontowy 258-—, Węg. bank hipoteczny 243-—, Węg. renta koronowa 95-75, Rinnamurani 340-—, Węg. 4-proc. renta 118-—, Węg. bank dla przem. i handlu 100-10, Staatsbahn 240-25, Koleje uliczne 367-—, Kol. południowa 259-—, Węg. poz. premiova 162-—, Austr. renta koronowa 99-75, Węg. renta koronowa 98-10, Elektr. kol. uliczne 208-50, Ganz & Co. 1850, Salgotarjauer 324-—, Austr. złota renta 118-—, Akcje elektr. 146-50.

**Frankfurt, 5 września.** Wczorajsza giełda wieczorna Kredyty 239-90, Staatsbahn 148-80, Lombardy 32-85, Alpy 290-—, Austriacka karta papierowa 100-—, Austr. srebrna renta 99-90, Austr. złota renta 100-15, Węgierska złota renta — Unionbanki 99-—, Akcje elektr. 154-— Kolej półn.-zach. —. Usposobienie słabe.

**Berlin, 5 września.** Przy zamknięciu wczorajszej giełdy: Kredyty 240-10, Staatsbahn 148-40, Lombardy 32-75, Austr. złota renta 100-90, Austr. srebrna renta 99-75, Węg. złota renta 100-10, Disconto Comandit 195-40, Laura 263-25, Bochumer 271-25, Harpener 197-—, Kolej Ostpreussen 90-—, Kolej Mittelmeer 193-75, Kolej Meridional 134-20, Kolej Henry 114-50. Renta włoska 92-90. Południowa —, Mławka —, Turki 124-50, Renta hiszp. —. Prywatne dyskonto —, Austr. renta papierowa —. Bustiehradery 310-50, Austr. banknoty 169-85, Alpy —, Dewizy na Wiedeń (długie) 169-30, Dewizy na Wiedeń (krótkie) 169-20, na Paryż (krótkie) 80-50, na Amsterdam 168-10, na Londyn długie 20-31 i krótkie 20-42. Tendencja silna.

**Berlin, 5 września.** Wczor. giełda wieczor. (Nachboerse) Kredyty 240-10, Staatsbahn 148-40, Lombardy 32-75, Rosyjskie banknoty (kasa) 216-20, Ros. banknoty (ult.) —, Disconto Comandit 193-40. Usposobienie silne.

**Hamburg, 5 września.** Wczorajsza giełda wieczorna: Kredyty 240-— Lombardy 32-70, Staatsbahn 148-60, Austr. złota renta 100-50, Węgierska złota renta 99-—, Srebro 79-75 żądano 80-25 płacono. Srebrna renta 100-10, Włoskie 92-80. Losy z 60 r. 144-— Usposobienie silniejsze.

**Paryż, 5 września.** Wczor. giełda Cred foncier 710-—, 4 proc. pożyczka ranniska 189 r. 91-50, Grecka pożyczka 215-— proc. hiszpańskie Extérieurs 61-57. Usposobienie silne.

### Targ zbożowy i towarowy.

**Budapeszt, 5 września.** Pszenica na wrzesień od 841 do 8-43, pszenica na październik 8-45 do 8-46, pszenica na kwiecień 1900 r. 8-75 do 8-76, żyto na październik 6-64 do 6-65, żyto na kwiecień 6-92 do 6-93, owies na październik 5-21 do 5-25, owies na kwiecień 1900 r. 5-54 do 5-55, kukurydza na wrzesień 4-84 do 4-90, kukurydza na maj 1900 r. 5-15 do 5-16, rzepak na wrzesień 11-75 do 11-85, rzepak na sierpień 1900 r. 11-85 do 11-90.

**Wiedeń, 5 września.** (Giełda zbożowa). Na wczorajszej giełdzie notowano:

Pszenica na jesień 8-50 do —, pszenica na wiosnę 8-84 do 8-85, żyto na jesień 6-85 do 6-86, żyto na wiosnę 7-20, owies na jesień 5-47 do 5-46, kukurydza na wrzesień październik 5-23 do 5-24, kukurydza na maj czerwiec 5-39 do 5-40.

Zresztą notowano przy końcowych obrotach: owies na wiosnę 5-78 do 5-79, rzepak na sierpień wrzesień 12-25 do 12-35; wypowiedziano 1500 cmt. żyta na dostawę, 6.000 cm. kukurydzy; pszenica na wiosnę 8-83, kukurydza na wiosnę 5-78 do 5-89; kupowano: kukurydza na maj czerwiec 5-38 do 5-29.

Ceny spirytusu: 20-— do 20-40.

**Wiedeń, 5 września.** Cukier surowy 12-90. Nafta galic. 19-— do 19-75, tendencja silna. Spirytus 20-— do 20-40.

**Berlin, 5 września.** Banknoty austr. 169-50. Spirytus 43-40.

**Paryż, 5 września.** Trzyprocentowa renta 100-72. Mąka (typ *Fleur de Paris* zaprowadzony od 1 września b. r.) 26-90.

**Frankfurt, 5 września.** Kredyty austr. 240-—, Staatsbahn —. Alpy —. Diskonto 193-65. Laura —.

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 września 1899 r.

#### Ogólny dług państwa.

	placa	ładala
Renta papierowa	100.25	100.45
Renta srebrna	100.15	100.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4%	171.25	172.25
„ 1860 po 500 zł. wa. 5%	127. —	137.50
„ 1860 po 100 zł. 5%	156.60	167.50
„ 1864 po 100 zł.	194.75	195.75

#### Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Renta złota wol. od pod. 4% za 100 zł.	118.10	118.30
Renta wol. od pod. 4% za 200 kor.	100.35	100.55
Renta invest. austr. 8 1/2% za 200 kor.	87. —	87.20

#### Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4%	99. —	98.50
Kol. Cesarz. Książki w złoście wojnie od podatku za 100 zł. 4%	116. —	—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5%	124. —	125. —
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wojnie od podatku za 200 kor. 4%	97.80	98.80
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 6%	21.30	211.80

#### Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 6%	113. —	—
„ w złoście za 200 zł. 5%	133. —	—
Kol. bukowinańska lokal. za 200 kor. 4%	96. —	96.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4%	98. —	98.50
Kol. lwowisko-ozern.-januskiej z r. 1894 za 200 kor. 4%	99. —	97. —

#### Dług państwa krajów korony węgierskiej.

Węg. złota renta za 100 zł. 4%	117.90	118.10
„ w wal. kor. za 200 zł. 4%	96. —	96.20
„ obl. 4% kor p. prop. 4 1/2% 100 s	99.60	100.50

#### Inne publiczne pożyczki.

Pań. kraj. Bukowiny z r. 1898 los. za 200 zł. kor. 4%	97. —	98. —
Bukowińska obl. propinacyjna los. za 100 zł. 5%	103. —	—
Galic. poz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6%	95.80	96.60
Galic. poz. kraj. z r. 1893 za 200 kor. 4%	97.25	98.25
Galic. oblig. propin. z roku 1889 za 100 zł. 4%	—	—
Pożyczka premiova m. Wiednia z r. 1874	—	—
Pożyczka miasta lwowa z roku 1898 za 100 zł. 4%	92.75	93.75
Renta włoska za 100 kor. 4%	106.50	107. —
Pożyczka bułgarska z r. 1892 za 100 zł. 6%	35.50	35.75
Pożyczka serb. prom. za 100 frank. 2%	60.05	61.15
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 fr.	—	—

#### Listy zastawne. Oblig. hipot i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Austr. saki. kred. ziem. los. w 60 lat 4%	98.93	97.99
obl. pr. z r. 1880 3%	119.25	119.75
„ 1889 3%	117.25	118. —
Bukowinański saki. kred. ziem. los. 5%	104. —	104.75
„ los. 4%	96.60	97. —
Gal. akc. bank hip. 10% prem. los. 5%	110. —	110.50
„ los. 50 lat 4 1/2%	100. —	100.50
„ 60 lat za 200	—	—
„ kupon 4%	96.50	97.25
Gal. tow. kred. ziem. 4% los. 50 lat	95.25	95.75
„ 4% los. 41 lat	96.80	97.40
„ 4% stare	96.79	—
„ 4% za 200 kor.	93.80	94.40
Banku krajowego dla Galicji i Lodom. 4 1/2% 51 1/2 lat zwrotne	100.20	100.40
Banku krajow. los. 57 1/2 lat za 200 kor. 4%	97.50	98.50
Banku krajowego oblig. komun. 2 em. 5%	102. —	—
Banku krajowego oblig. komun. 3 em. 4 1/2 lat za 200 kor. 4 1/2%	100.50	101. —
Banku krajowego obligac. komun. 4. em. 45-let., za 200 kor. 4%	96.50	—
Banku krajow. obl. kol. los. za 200 kor. 4%	97. —	98. —
Austr. węgiersk. banku 40 1/2 lat los. 4%	99.79	100.70

#### Obligacje z prawem pierwszeństwa

Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4% mijej 10%	88. —	88.75
Kol. Lwów-Czer. z r. 1884 za 300 zł. 4%	96. —	96.70
Gal. kol. lok. wachodn. za 100 zł. 4%	99.50	100. —

Węg. gal. kol. lok. em. 1870 za 200 zł. 5%	107. —	107.60
„ 1878 za 200 zł. 5%	107. —	107.50
„ 1887 za 200 zł. 4%	95.75	96.75

#### Akcyje banków (za sztukę).

Banku Anglo austr. 120 zł.	151.60	152. —
„ Austr. 100 zł.	143.50	143. —
Zakł. kred. dla handlu i przem. p. ni.	376.75	385.30
Węg. banku kredyt. 200 zł.	389. —	389. —
„ Austr. tow. esk. 600 zł.	732.50	737.50
Gal. banku hipot. 200 zł.	876. —	882. —
„ dla handlu i przem. 200 zł.	197. —	200. —
Banku dla kraj. koronowych 200 zł.	40.50	241.25
Austro-węg. 600 zł.	905. —	907. —
„ Zwłazc. (Hilfenbank) 200	809. —	310.70
Czeck. banku kwiatk. 100 zł.	185.50	186.50
Ziemiostenska banka 100 zł.	134.79	135.50

#### Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kol. lok. (ako. pierw.) 200 zł.	265. —	210. —
„ (ako. saki.) 200 zł.	142. —	—
Kol. półn.-wes. Ferd. 1000 zł. mk.	3220. —	3240. —
„ Lwów-Czer.-Jassy 200 zł.	28.50	28.6.
„ wachodn.-galic.-lokaln. 200	198. —	200. —
„ państwowych 200 zł. por. uli	84.79	352.50
„ południowej 200 per. ulimie.	72. —	74. —
Węgier. galicyj. l. 200 zł.	210.40	211.40

#### Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych.

Galic. karpac. naft. towars. 500 kor.	375. —	400. —
Austr. tow. górnictwa Alpinu 100 zł.	289.80	184.05
Praskiego Tow. Żyła n. przed. 200	1419. —	1415. —
Schodnic 500 kor.	95.50	96. —
Tureckie narz. tytoniow. 500 fr. per. uli.	140.50	141. —
Trital tow. kop. węgla 70 zł.	180. —	181. —

#### Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilla) 5 zł.	7. —	7.60
Zakł. kred. dla b. i p. po 100 zł.	196.75	197.50
Clary 40 zł. mk.	64.50	65.50
Tow. śg. na Dunaju 100 zł. mk. 4%	165. —	175. —
Pożyczka m. Instruka 20 zł.	31. —	31.50
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.30	28.30
Pożyczka m. Lubiany 20 zł.	23. —	23.75
Ofen 40 zł.	64.25	66.25
Palffy 40 zł. mk.	65. —	66. —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.9	21.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	28. —	29.50
Kalma 40 zł. mk.	84.25	85.25
Pożyczka m. Halzbirga 20 zł.	28. —	29. —
St. Genois 40 zł. mk.	84. —	85. —

Pożyczka m. Stanisława 20 zł.	67. —	—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2%	172. —	—
„ „ 50 zł. 4%	72. —	—
Walideta 20 zł. mk.	62. —	63. —

#### Waluty.

Dukat cesarski	5.71	5.73
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	9.56	9.57 1/2
20-markówka	11.77	11.82
Rosyjski półimperyal	—	—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.90	68.97 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir.	44.40	44.50
10 funtów sterlingów	129.48	130.69
Ruble (za 100 rs.)	127. —	127 1/2

#### Berlin, dnia 4 września.

Posn. listy zastawne 4 proc. Serya B-11	101.16
„ 3 1/2 proc.	95.90
„ 3 proc. Serya A.	—
Posn. listy rentowe 4 proc.	101.31
„ 3 1/2 proc.	9.60
Posn. obligacye prow. 3 1/2 proc.	94.51
Ruble (100)	216.60
Austr. banknoty (100)	160.85
Listy zastawne Król. Polsk. 4 1/2 proc.	99.50

#### Warszawa, dnia 4 września.

Listy likwidac. Król. Polsk. duża	100.20
„ drobna	99.90
Ros. Pań. Prem. z roku 1864	290. —
„ 1865	265. —
Obl. prem. Banku szlacheckiego	212.25
Listy zast. Tow. kred. ziemsk. duża	100.50
„ drobna	—
„ miasta Warszawy ser. VII.	100.40
„ 4 1/2 proc.	8.40

#### Petersburg, dnia 4 września.

Rosyjska pożyczka prem. z r. 1864	286. —
„ z r. 1866	257. —
Listy zast. Tow. kred. ziem. Kr. polsk.	100.00
„ rosyjskie	—
„ kijowskie	95. 1/2
„ wileńskie	98. 1/2
„ charkowskie	98. 1/2
„ chersońskie	130. —
„ besarab.-kurydza.	99.50

## Tygodnik rolniczy i gospodarstwa krajowego

### Upadek rolnictwa w Rosji.

Pod napisem „Nędza Rosji w cyfrach“, autor, ukrywający się pod pseudonimem „Hannibal“, ogłasza broszurę, której zadaniem jest rozpróśnienie legendy o potężnym ekonomicznym rozwoju Rosji. Autor jest przeświadczony, że stan obecny Rosji, jest stanem ekonomicznego upadku i bankructwa. A powołuje się na autorów rosyjskich — opiera swoje twierdzenia na statystyce. Jeżeli *Now. Wremia* pisze wyraźnie, że „rolnictwo upada“, a „plemię rdzennie wielkorosyjskie, to serce Rosji, usycha“ — jeżeli Lew Tolstoj stwierdza, że „klęska obecna jest logicznym i konsekwentnym następstwem tego, co się działo dawniej: gospodarstwo chłopskie zrujnowane ostatecznie, chłop zgnębiony, zaplątany w długach, ręce mu opadają“ — jeżeli zresztą prawie dosłownie to samo pisał jeszcze przed siedmiu laty *Wiestnik Jewropy* — to chyba nie można tendencyjności zarzucić polskiemu autorowi, który do takich samych dochodzi wyników.

Znaczną część swej broszury poświęca autor rolnictwu. Przypominając znaną zasadę ekonomiki rolniczej, że „każdemu systemowi gospodarstwa odpowiada maksymalna gęstość zaludnienia, która w danym systemie może znaleźć środki utrzymania się“, autor słusznie twierdzi, iż dla Rosji kończy się okres trzypółwki, a powinien się zacząć okres płodozmianu i intensywnej gospodarki rolnej, ale gdy to jest połączone z nakładem kapitału, przeto „radzić chłopu rosyjskiemu, żeby prowadził gospodarke intensywną, z pewnym nakładem kapitału, zakrawa na ironię“.

Autor twierdzi, że urodzajność ziemi w Rosji się zmniejsza. Ziemstwo gubernialne Kurskie pisze w statystycznym sprawozdaniu: „gleba do tego stopnia wyniszczona, że już nie może dawać nawet średnich urodzajów“. W powiecie jeleckim, nad Wolgą, przestano siał pszenicę, z powodu wyniszczenia ziemi — toż samo w gubernii tambowskiej. Wywóz ziarna wzrasta bardzo znacznie i szybko. W r. 1860 do 64 wywieziono 88 milionów pudów, zaś w latach 1895 do 1897 po 384 mil. pudów rocznie! Wywóz nawet plewy i otręby — a artykuł ten w r. 1896 już reprezentował w Rosji 396 milionów rsr.

Ale zajmując tak wysokie miejsce pod względem wywozu zboża, stoi Rosja bardzo nisko pod względem konsumpcji: Dania 13-12 hektolitrowo zboża, przeciętnie na jednego mieszkańca — Francja 6-69 hktl. — Belgia 5-89 hktl. — Austria 5-02 hktl. — Rosja z Polską tylko 4-24 hktl.

Produkcja zboża w Galicji — jak wiadomo, bardzo nędzna, wynosi według statystyki dra Rutowskiego 20 zł. 43 ct. na jednego rolnika — w Rosji zaś, według Kowalewskiego, już tylko 15 zł. na jednego.

Stan bydła upada. W r. 1857 było na 100 mieszkańców 37-1 sztuk bydła rogatego, a 15-3 nierogatego — zaś w r. 1888 pierwszego 29-7, drugiego 11-1 na 100 mieszkańców. Jeżeli obliczyć bydło na równoważnik rogatego, to wypadnie w Rosji 33-8 sztuk na 100 mieszkańców, gdy w Królestwie wynosiła 38-7 sztuk, zaś nawet w Galicji 55-1 szt.

Chłop rosyjski — pisze autor — z musu jest wegetarianinem, jest nawet więcej, niż wegetarianinem — bo głodomorem. Przeciętna konsumpcja chleba na głowę w Rosji, nie wynosi tyle, co połowa porcji żołnierza rosyjskiego, otrzymującego dziennie 3 funty chleba.

A jak to oddziaływa na całą ludność, wnosić można z cyfr, iż 87-5% całej ludności Rosji, tworzy ludność wiejską.

### Z wielkopolskich Kółek rolniczych.

Na walnem zebraniu Kółek rolniczych dwóch powiatów, ostrowskiego i odolanowskiego — przewodniczył patron Kółek, znakomicie zasłużony M. Jackowski. Zgromadzenie odbyło się 28 sierpnia w Ostrowie. Na porządku dziennym były trzy odczyty w sprawach bezpośrednio do gospodarstwa wiejskiego się odnoszących.

P. Sulerzycki z Poznania odczytuje referat „Sprawa drenarska“. Wykazawszy szczegółowo korzyści drenowania, mówi prelegent później o zakładaniu Spółek drenarskich i poucza zebranych, jaką drogą prawną przytem postępować należy. Patron gorąco zachęca zebranych właścicieli do jak najliczniejszego zawiązywania tych Spółek, gdyż nie każdy z drobnych właścicieli jest w stanie przeprowadzić sam odwodnienie swych gruntów; tymczasem korzyści osuszenia pól nieprzepuszczalnych są tak wielkie, że nieraz, zwłaszcza przy okopowinach, w jednym roku nakład nieledwie cały się wraca. Nawiązując do tego, tłumaczy dalej patron, że właściciele nasi powinni koniecznie zwiększyć sadzenie okopowin, a znajdują tam samemu nietylko korzystne źródło dochodu, ale i zajęcie dla swych dzieci, które nie wyjdą w świat szukać większego zarobku, jeżeli go znajdują

w własnej zagrodzie ojczyściej. — W dyskusji zabierają między innymi głos gosp. Hoffmann i Sikora, obydwaj z Odolanowa, którzy po wydrenowaniu swych gruntów ogromnymi rezultatami się cieszą. W końcu stwierdza patron, że zebrani jednogłośnie uznają doniosłość drenowania.

Następuje teraz odczyt gospodarza Stodolnego z Lewkowa: „O pszczelnictwie“, który z wielką pilnością i znajomością rzeczy opracowany i z należytem zrozumieniem odczytany, szczerzy wywołuje poklask słuchaczy. Dyskusja miała głównie na celu wykazać, który rodzaj uli najczęściej polecić można. Uznano ogólnie za najpraktyczniejszy rodzaj szufladkowy. Przewodniczący stwierdza z zadowoleniem, iż  $\frac{1}{8}$  obecnych ma pasieki; aby zwiększyć jeszcze dochody w tej gałęzi naszego gospodarstwa, zachęca do liczejszego brania udziału w kursie nauki o pszczelnictwie w Otorowie pod Szamotułami.

Trzeci wykład, stojący na porządku dziennym: „Uwagi na czasie“ p. Skóraczewskiego, urzędnika gospodarczego z Czekanowa, przyjęli obecni luźnym brawo! Prelegent, wychodząc z zasady, że rolnik nie powinien nigdy rąk zakładać, ani zniechęcać się niepowodzeniami, skreślił z kolei rozmaite sposoby, które służyć mogą do podniesienia renty z gospodarstwa, — tak n. p. zaleca zaprowadzenie płodozmianu, płużkowanie ściernisk, głęboką uprawę roli, użycie sztucznych nawozów i drylownika — gani natomiast zaniedbywanie łąk, nawołuje do zabezpieczenia inwentarza, radzi ogrody tak warzywne, jak owocowe lepiej pielęgnować.

### „Złote rady“ dla hodowców.

Krakowski *Tygodnik rolniczy* zamieścił artykuł „Praktyczne uwagi o chowie trzody chlewnej“ — według Schmidta, dyr. dóbr w Poznańskim. Obszerne ten artykuł kończy się następującymi „złotymi radami“, które przydadzą się każdemu hodowcy nierogaczyny:

1) Świnie rozplodowe należy utrzymywać i żywić możliwie najlepiej, prosięta odłączone możliwie najtaniej a świnie opasowe możliwie najintensywniej.

2) Do doskonałości dochodzi się tylko przy specjalizacji.

3) W hodowli trzymać się należy stale raz trafnie obranego kierunku.

4) Do rozplodu trzeba przeznaczać tylko zdrowe, o poprawnych kształtach, wyrównane sztuki i nie za młode.

5) Z wyjątkiem świń opasowych wszelkie inne powinny używać w czasie sprzyjającej pogody przynajmniej przez godzinę lub dwie, ruchu na wolnym powietrzu; świnie wypuszczane na pastwiska są najzdrowsze.

6) Chlew powinien być suchy, przewiewny, lecz bez przeciągów, w zimie dosyć ciepły, a w lecie chłodny.

7) Należy unikać wszystkiego, co może narużyć spokój w chlewie, przedewszystkiem zaś w chlewach, gdzie trzyma się sztuki przeznaczone na opas.

8) Czystość i porządek są dwoma głównymi warunkami dobrego chlewu.

9) Świnie rozplodowe trzeba żywić obficie, ale ich nie tuczyć.

10) Zadawać należy świniom tylko zdrowe, odpowiednie pasze.

11) Karmę treściwą należy zadawać w stanie możliwie najsuchszym, a rośliny okopowe parzone lub gotowane.

12) Poić należy wodą czystą i zdrową.

13) Karmę powinno się zadawać stale w jednych i tych samych godzinach: prosiętom ssącym i odłączonym należy dawać mało na raz, a za to często.

14) Świnie powinny mieć sposobność spożywania ziemi obfitującej w wapno, kawałków węgla itp.

15) Tuż przed oprosieniem należy lochy umieszczać w oddzielnych klatkach a słać pod nie sieczkę lub słomę pociętą na krótkie kawałki.

16) Nad porodem trzeba mieć baczny nadzór, lecz należy unikać przedwczesnych zabiegów pomocniczych.

17) Prosiętom należy przycinać ostre kły, o ile możliwości w pierwszych 24 godzinach życia.

18) Prosięta począwszy od trzeciego tygodnia trzeba wypuszczać z lochą na wolne powietrze podczas pogody, począwszy zaś od czwartego tygodnia, należy im zadawać dodatkową karmę.

19) Ssać powinny prosięta 7—8 tygodni, a przeznaczone do rozplodu nawet 9 do 10 tygodni.

20) W jednej klatce powinno się trzymać razem tylko sztuki równie silne, słabsze zaś oddzielne.

21) Świnie opasowe powinno się co miesiąc ważyć.

22) Duża ilość wodnistej karmy daje rzadkie, wodniste mięso, po karmach zawierających dużo tłuszczu, słonina bywa mazista, a po kukurydzy smalec i słonina nabierają żółtej barwy.

23) Tuczając świnie jęczmieniem, grochem, bobikiem i otrębami żytnimi, uzyskuje się najlepsze mięso, smalec i słoninę.

24) Intensywnie tuczenie prawie zawsze jest najmniej kosztowne.

25) Świeżo zakupione sztuki należy umieszczać w ogólnym chlewie dopiero po sprawdzeniu podczas

trzytygodniowej kwarantanny, że są one zupełnie zdrowe.

### Wiadomości.

„*Rolnika*“ nr. 35 z 2-go września zawiera: Z praktyki gospodarskiej: O uprawie przegonowej, napisał A. Misiągiewicz. — Wpływ wapna na urodzajność roli, przez prof. dra A. Wollny'ego. — Z nowych doświadczeń: Saletra chilijska jako środek do niszczenia chwastów (K. M.); Maź (smoła) pogazowa z węgli kamiennych (Steinkohlentheer) jako środek przeciw zarazie pyska i racie (krk.); Nowy środek przeciw zarazie ziemniaków (Phytophthora infestans) (K. M.). — Hodowla królików, napisał Leon Przysłubski. — Pasza prasowana z lębina i seradelli. — Kronika. — Drobne wiadomości. — Z piśmiennictwa rolniczego. — Wiadomości handlowe.

„*Tygodnika rolniczego*“ krakowskiego nr. 35. z 1 bm. zawiera: Praktyczne uwagi o chowie trzody chlewnej wedle Schmidta (dokończenie). — Z badań nad obchodzeniem się z nawozem stajennym wykonanych w Lauchstaedt pod kierunkiem profesora dra M. Maerckera. — Wystawa bydła w Nowym Targu, przez Feliksa Sandoza. — Kronika postępu w dziedzinie gospodarstwa wiejskiego. (Znaczenie szczypania ziemi przy uprawie torfowisk. Wpływ skoku na przemianę materii u koni). — Sprawy bieżące. — Ograniczenia w przewozie zwierząt. — Wiadomości handlowe.

„*Przewodnik Kółek rolniczych*“ z 1 września zawiera: Sprawy Towarzystwa i bezprocentowe pożyczki. Wiadomości o Kółkach rolniczych: Zjazd w Samborze; Z działalności zarządu pow. w Myślenicach; Z Kółka rolniczego w Radziszowie. Jerzy Turrau: „Przechadzka po polach“. St. Malinowski: „O uprawie pszenicy“. B. Gurski: „Rzędowo-okopowy siew zboża“. A. Śniegocki: „Więcej paszy“. W sprawie używania nawozów sztucznych. Jan Owiński: „Soja wczesna“. Kronika. Sprawy I. gal. Towarzystwa chowu drobiu. Ceny zbóż i płodów gospodarczych.

„*Encyklopedia rolnicza*“ wydawana staraniem i nakładem muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie. Wyszły z druku zeszyty 83, 84, 85 i zawierają artykuły od „Pług“ do „Przetwory owocowe“.

**Nowy środek przeciw zarazie ziemniaków** (*Phytophthora infestans*). *Rolnik* pisze: Na ostatnim zebraniu „Société nationale d'agriculture de France“ przedstawił p. Wagner korzystne użycie nowego środka do skrapiania ziemniaków przeciw zarazie.

W lata wilgotne ograniczenie zarazy ziemniaczanej staje się kwestyą pierwszorzędną wagi; dotychczas używano t. zw. rozcynu bordoskiego tj. mieszaniny roztworu 2% siarczanu miedzi z mlekiem wapiennym. Ten rozczyn oddawał już dość niezłe usługi, ale przecież nie zawsze. Gdy po skropieniu pola wypadły obfite deszcze, to splukiwały one ów rozczyn z liści, wskutek czego nie mógł on należycie działać na wyniszczenie grzybków. Różne dawniej używane dodatki np. cukru lub melassy celem nadania lepkości i większej przyczepności do liści, działały wprost przeciwnie, niweczyły bowiem ową sól miedzianą przez wydzielenie miedzi metalicznej. Wagner zastosował mieszaninę wynalezioną przez dr. Aschmana i dała ona doskonałe wyniki, a składa się z siarczanu miedzi i szkła wodnego.

Rozpuszcza się  $\frac{2}{2}$  kg. siarczanu miedzi w 90 litrach wody; osobno zaś  $\frac{1}{2}$  l. szkła wodnego sodowego w 10 l. wody, do której należy dodać przedtem około 800 gr. sody. Rozczyn ten ostatni wlewa się do rozcynu miedzi mieszając ciągle. Otrzymuje się płyn gęstawy, który doskonale się w rozpylaczu rozdziela i tak silnie do liści przylega, że nawet po ulewnych deszczach jeszcze obficie na liściach ziemniaków się znajduje.

**Urodzaj zbóż na całym świecie.** Ministerstwo rolnictwa w Węgrzech ogłosiło, jak corocznie, szacowanie urodzaju zbóż na całym świecie. Według tego szacowania, w całym świecie (nietylko w Europie) ma być deficyt w porównaniu z r. z. Plon pszenicy w r. z. wynosił w przybliżeniu 980 mil. hektol., podczas gdy w r. b. czyni tylko 870 mil.; plon żyta wynosił w r. z. 500, a w r. b. 450—455; plon jęczmienia w r. z. 335—340, a w r. b. 312; owsa w r. z. 940—950, a w r. b. 910—915 milionów hektolitrowo. Ponieważ mniejsza jest wydajność i surogatów zboża, jako to: kukurydzy i kartofli, przeto w ogóle cały wynik będzie znacznie gorszy. Ogólny niedobór zbóż oblicza ministerstwo na 97—102 milionów hekt.

**Nieurodzaj w Indjach Wschodnich.** Według raportu generalnego konsulatu austro-węgierskiego w Bombaju, Indye zagrożone są w tym roku nieurodzajem. W południowych obwodach Indyi była tego roku posucha, a za wiele deszczu w północnej części, tak, że i tu i tam urodzaje są złe. Nie jest to jeszcze dotychczas nieurodzaj zupełny, któryby pociągnął za sobą klęskę głodową, tak jak w r. 1896—97, ale jeżeli się pogoda prędko nie zmieni, to należy się czegoś podobnego obawiać.

Redaktor naczelny:

**Tadeusz Romanowicz.**

Wydawca i odpowiedzialny redaktor:  
**Stanisław Rossowski.**